

## Relacja z wymiany bilateralnej na uczelni

# Kyoungpook National University, Daegu, South Korea

---

Nina Karzelek

kontakt e-mail: [nina.karzelek@gmail.com](mailto:nina.karzelek@gmail.com)

### 1. KTO I KIEDY?

Jestem studentką Inżynierii Środowiska na Wydziale IBHiIS. Na wyjazd w ramach wymiany bilateralnej zdecydowałam się wyjechać na 6 semestrze studiów pierwszego stopnia(3 roku). Koreańska uczelnia była moim faworytem ze względu na fakt, że słyszałam o niej bardzo dużo pochlebnych słów od bliskich znajomych, którzy spędzili tam semestr poprzedzający mój wyjazd. Mój program trwał jeden semestr ale niektóre wydziały mają z tą uczelnią podpisane umowy na tzw. „Podwójny dyplom”, który jest programem rocznym i absolutnie wartym rozważenia. Jeśli jednak nie ma takiej możliwości, pół roku to też satysfakcjonująca długość.

### 2. PROCES REKRUTACYJNY

Proces rekrutacyjny rozpoczęłam na początku piątego semestru. Wymaga on aplikacji online przez uczelnianą stronę internetową, w której oprócz wypełnienia podstawowych informacji o sobie musisz załączyć dokumenty takie jak: skan paszportu, transkrypcję ocen, nominacje z uczelni i coś na kształt listu motywacyjnego. Kluczową zgodą w procesie jest zgoda Twojego wydziału; w efekcie to władze wydziału będą rozliczały Twój wyjazd i podejmował decyzję o przepisywaniu przedmiotów itp.

O nominacje należy aplikować w biurze wymian międzynarodowych.

W grudniu otrzymałam pozytywną odpowiedź od zagranicznej uczelni i następnie kontynuowałam rozmowy z władzami wydziału oraz rozpoczęłam aplikację o wizę studencką.

Wszystkie wymagane do otrzymania jej dokumenty dotarły drogą pocztową a sam proces wymagał dwóch wizyt w Ambasadzie(dokładnie sprawdźcie godziny w których można składać wnioski a w których odbierać wize). Ja dodatkowo zdecydowałam się aplikować o stypendium, który wymagało kolejnych dokumentów tj. list polecający od pracownika uczelni, krótki życiorys, list motywacyjny, zaświadczenie o posiadaniu certyfikatu językowego. Mi się niestety nie udało go otrzymać ale warto próbować!

### 3. PRZEJAZD, ZAKWATEROWANIE I CAMPUS

Należy się przygotować na to, że lot to największy wydatek w czasie całej wymiany. Warto go zarezerwować wcześniej i ewentualnie zapłacić dodatkowe ubezpieczenie umożliwiające anulowanie biletu(relacja z roku 2019)bo ceny rosną bardzo szybko. Najlepszą opcją kwaterekową jest akademik znajdujący się na kampusie uczelni, warto o niego aplikować. Mi udało się otrzymać dofinansowanie od Koreańskiej uczelni więc nie musiałam za niego płacić ale z relacji znajomych wiem, że i tak jest to najtańsze rozwiązanie. Mieszkanie przede wszystkim dość ciężko zarezerwować zdalnie, bez żadnych kontaktów na miejscu. Mimo to, jest to możliwe i takie przypadki też się zdarzały.

Jednak całym sercem rekomenduję zostanie na Kampusie, który jest śliczny, bardzo zadbane, rozległy i samowystarczalny. Dla mnie był trochę takim małym studenckim miasteczkiem. Oprócz uczelnianych budynków, akademików czy biblioteki są tam boiska, basen, fontanna, mnóstwo zieleni i ogrodów gdzie przy dobrej pogodzie piknikuje masa studentów. Życie na kampusie tej uczelni to naprawdę duży argument 'za' obraniem KNU za swój wyjazdowy cel.

Uczelnia ma dwa akademiki. Ten w którym mieszkałam podzielony był jedynie na piętra męski i żeński, natomiast drugi to już były dwa oddzielne budynki. Część wspólna znajdują się w piwnicy koło stołówki

czy siłowni. Warunki w pokojach są raczej podstawowe ale w zupełności wystarczające. Pokoje są dwu osobowe i każdy ma prywatną łazienkę.

#### 4. JEDZENIE

Każdy akademik ma swoją stołówkę. Jeśli chodzi o jakość jedzenia to o nie ma tragedii ale za podobne pieniądze można znaleźć dużo fajniejszych miejsc. Biorąc pod uwagę jedzenie na stołówce możesz zdecydować się na 1, 2 lub 3 posiłki dziennie. Ja zdecydowałam się na jeden i uważam, że to dużo ułatwiło. Bo codziennie jeden posiłek masz po prostu zorganizowany, drugi może być czymś pysznym ☺ Jeśli chodzi o cenne wskazówki to najlepsza stołówka jest przy gmachu inżynieryjnym i w Global Plazie (uczelniane biuro). Naszym częstym wyborem było jedzenie w małym knajpkach przy Small Gate gdzie za 5000 KRW możesz zjeść naprawdę dobry posiłek.

W Korei bardzo dużo ludzi jje lunch na mieście więc miejsc i stołówek jest dużo a ceny są rozsądne.

#### 5. PIENIĄDZE

Ceny w Korei są wyższe niż w Polsce ale biorąc pod uwagę tylko czynniki, które interesują studenta nie jest tak źle. Tak jak powiedziałam jedzenie na mieście czy na stołówkach to nie są duże koszty więc jeśli nigdy wcześniej sam sobie nie gotowałeś tylko jadaleś w takich miejscach będziesz pozytywnie zaskoczony. Najtańszym i najpopularniejszym alkoholem jest Soju, które kosztuje około 1200 KRW. Piwa są droższe i jakościowo bardzo kiepskie. Transport publiczny to około 1250 KRW za przejazd ale potrzebujesz go tylko wybierając się za kampus. Jadąc gdzieś blisko dużą grupą rozważcie taksówkę. Co do rozrywki to na uczelni dzieje się dużo, jest sporo darmowych eventów dla obcokrajowców, dodatkowo wkładając w to trochę wysiłku możecie nawet znaleźć darmowe koncerty muzyki klasycznej czy festiwale.

#### 6. BARDZO WAŻNY PODPUNKT

Studiując w Azji bardzo dobrze jest odłożyć sobie trochę gotówki na podróżowanie. Jest to świetna okazja do zobaczenia kawałka świata. Największy koszt to lot którym wydostaniesz się z Europy a będąc już na miejscu za niewielkie pieniądze można pojechać do Japonii, Makau na Tajwan czy na Koreańską Jeju Island. Naprawdę warto to uwzględnić w swoim wyjazdowym planie.

#### 7. JĘZYK

Poziom znajomości angielskiego Koreańczyków jest bardzo niski. Na mieście bardzo ciężko dogadać się z kimkolwiek, niezbędny jest tłumacz lub znajomość kilku podstawowych słów a już na pewno nazw dań, które chcesz zamówić. Wiadomo, na uczelni obracając się w środowisko międzynarodowym nie jest to tak odczuwalne. Co do wykładowców to zależy od zajęć ale nauczona doświadczeniem polecam wybierać przedmioty których język wykładowy to angielski, nie angielski+koreański. Chyba, że uczysz się tamtejszego języka, w takim razie nie zastanawiaj się, wszyscy mówią biegle ☺☺

#### 8. NAUKA

Tak jak mówiłam plan dobiera się samodzielnie więc poziom trudności i język wykładowy są różne. Program zajęć co semestr ulega pewnym zmianom lecz mimo to przy planowaniu wyjazdu można posilkować się planem przedmiotów z semestru poprzedzającego, który dostępny jest w Internecie.

Podsumowując była to absolutnie fantastyczna przygoda i chętnie odpowiem na jakieś bardziej szczegółowe pytania ☺